

Pamięci Profesora Czesława Woźniaka (1931-2015)

W grudniu ubiegłego roku żegnaliśmy na warszawskich Powązkach jednego z najwybitniejszych mechaników polskich Profesora Czesława Woźniaka. Odszedł od nas profesor o niezwykłym umyśle i trwałych dokonaniach naukowych.

Wśród oryginalnych osiągnięć profesora należy szczególnie wyróżnić teorie więzów w mechanice ciał odkształcalnych, modele ciał włóknistych czy zastosowanie analizy niestandardowej w mechanice. Napisana przed półwieczem nieliniowa teoria powłok jest nadal podstawową monografią z tego zakresu. Warto zauważyć, że na zachodzące zmiany w mechanice, a szerzej w termomechanice, podawał najczęściej swoje, odmienne ujęcie wzmiankowanych problemów. Cechowały je oryginalność oraz inne ich postrzeganie wynikające z matematycznego wykształcenia profesora, który oprócz studiów inżynierskich na Politechnice Krakowskiej i Śląskiej studiował równolegle matematykę na UJ. Szczególnie dobra znajomość geometrii, rachunku tensorowego pozwalały na ogólne ujęcie nieliniowej teorii powłok, co było przedmiotem Jego rozprawy habilitacyjnej. Ta skromna 23 stronicowa habilitacja stała się podstawą do napisania pierwszej w literaturze polskiej monografii „*Nieliniowa Teoria Powłok*”.

Jako student w Gliwicach byłem świadkiem jego błyskawicznego pokonywania progów naukowych. Istotnie, na I roku studiów ćwiczenia z mechaniki prowadził magister Woźniak, a kolejne zajęcia z wytrzymałości materiałów już doktor. Wreszcie, na III roku wykłady z teorii sprężystości prowadził docent Woźniak. Na Jego zajęciach precyzyjnie łączyła się mechanika z jej modelem matematycznym. Była to nowość zbyt odbiegająca od pozostałych wykładów, aby zostać zapomniana po czasie.

W ciągu trzech lat przebrnął wszystkie stopnie naukowe od doktoratu na Wydziale Budownictwa Przemysłowego i Ogólnego w Gliwicach po habilitację na Wydziale Mechaniczno-Technologicznym Politechniki Śląskiej.

Krótko potem przeniósł się do Politechniki Łódzkiej, gdzie w latach 64-66 kierował Katedrą Mechaniki Budowli. Jego asystentami byli wówczas późniejsi profesorowie: K Wilmański - wybitny termomechanik, prof. Barański – mechanik, prof. Piotr Klemm – czołowa postać polskiej fizyki budowli. W 1966 r. przenosi się do Instytutu Mechaniki UW, kierowanego wówczas przez prof. W. Nowackiego. Rozpoczyna się warszawski okres działalności naukowej, najpierw na UW a potem w IPPT. W tym okresie wśród Jego współpracowników znalazł się też M. Kleiber – późniejszy Prezes PAN, z którym napisał monografię z nieliniowej mechaniki. Zestaw uzyskanych wyników naukowych z tego okresu wywołuje podziw, za którym szło międzynarodowe uznanie i liczne zaszczyty.

Profesor pryncypialność w sprawach naukowych łączył z życzliwością i bezpośredniością w układzie mistrz - uczeń. Jego otwartość spowodowała, że miał swoich uczniów w większości polskich ośrodków naukowych.

Pozostanie we wdzięcznej pamięci jako mistrz i niezwykle profesor.

Jan Kubik

